

# STRONIE ŚLĄSKIE - Kultura nie dała się zatopić

Napisano dnia: 2024-12-25 19:18:08



(Inf. wł.). **Przez wiele tygodni załoga Centrum Turystyki, Edukacji i Kultury w Stroniu Śląskim była mocno zaangażowana w niesienie pomocy mieszkańcom gminy poszkodowanym podczas powodzi. Instruktorzy na co dzień zajmujący się prowadzeniem warsztatów, organizowaniem zajęć artystycznych czy imprez masowych musieli oderwać się od swojej codzienności. Współ z innymi ludźmi wkładali wiele swojego serca w obsługę punktów zajmujących się wydawaniem żywności, odzieży, produktów sanitarnych i innych.**

- *Przez ten czas trochę nam podmyło strońską kulturę - przyznaje dyrektor CETiK-u **Jakub Chilicki**:  
- Oczywiście powstały uszkodzenia w zarządzanej bazie; woda przepłynęła przez bibliotekę na poziomie wypożyczeń książek. Budynek mieści się niedaleko Białej Łądeckiej, gdzie fala była wysoka. Co do obiektu CETiK-u, znajdującego się na dawnej stacji, to zaląła nam dolne jego partie, łącznie z garderobami. Utraciliśmy przez to infrastrukturę energetyczną i pompy ciepła, straciliśmy wiele sprzętu, w tym muzycznego naszej orkiestry.*



Ponieważ biblioteka w swoim stałym miejscu nie może funkcjonować, przejściowo utworzono punkt udostępniania książek w CETiK-u, który ani razu nie był unieruchomiony. Ba, "robił" za magazyn charytatywny, przechowując napływające dary i produkty.

- *Na szczęście udało się bardzo szybko przywrócić dostawę prądu, gorzej było z ogrzewaniem stałym, więc aby jakoś tu działać, korzystaliśmy m.in. z piecyków - informuje nasz rozmówca: - Dziś ciepło płynie zarówno w bibliotece i tutaj, w siedzibie CETiK-u, dzięki czemu odwilgacamy i dosuszamy pomieszczenia. Chcemy jak najszybciej, wraz z nastaniem nowego roku rozpocząć proces remontu. Musimy także nastawić się na zakupy tego, co straciliśmy, a co jest niezbędne dla normalnego funkcjonowania naszej instytucji. Chociaż część spraw już się dzieje, a to za sprawą wielu osób, instytucji czy podmiotów gospodarczych, bo to również za sprawą ich dobroci nasza lokalna kultura nie dała się zatopić...*



Symptomy tego już były wielokrotnie widoczne, że przywołały koncert na wolnym powietrzu w wykonaniu orkiestry Mini-Bandu dla mieszkańców i wolontariuszy, jarmark bożonarodzeniowy czy ostatnio zorganizowaną publiczną wigilię. Jak bardzo to były potrzebne wydarzenia, świadczy duża frekwencja uczestników. Oczywiście zasługa w tym wszystkich osób fizycznych i prawnych, które wspomogły te poczynania jeszcze bardziej integrujące społeczność i potwierdzające, że kultura też jest ponad wszystko.



- *Stopniowo przywracamy w CETiK-u zajęcia, które nam wypadły z powodu powodzi. Ich ilość nasili się od pierwszych tygodni przyszłego roku. Nieskromnie powiem, że dajemy radę i widzimy równocześnie jak bardzo jesteśmy tutaj wszystkim potrzebni - puentuje dyrektor J. Chilicki.*

